

Sygnatura akt VI W 527/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2014r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Krzysztof Korzeniewski

Protokolant: Aleksandra Duczemińska

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2014r.

sprawy przeciwko P. M. synowi K. i M. z domu S. (...)

urodzonemu (...) w miejscowości W.

obwinionemu o to, że

w dniu 21 lipca 2013 roku około godz. 02:40 we W. na ul. (...) prowadził pojazd mechaniczny marki B. o nr rej. (...), znajdując się w stanie po użyciu alkoholu w zawartości ponad 0.4 promila alkoholu jednak nie więcej niż 0,5 promila alkoholu oraz nie posiadał przy sobie wymaganych dokumentów w postaci prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego pojazdu oraz dokumentu stwierdzającego zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej

tj. o czyn z art. 87 § 1 kw i art. 95 kw w związku z art. 9 § 1 kw

I. uznaje obwinionego P. M. za winnego czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego wykroczenie z art. 87 § 1 kw w zw. z art. 9 § 1 kw i za to na podstawie art. 87 § 1 kw w zw. z art. 9 § 1 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 1000 (jednego tysiąca złotych);

II. na podstawie art. 87 § 3 kw orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 9 (dziewięciu) miesięcy;

III. na podstawie art. 29 § 3 kw zobowiązuje obwinionego do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów;

IV. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 616 § 2 kpk w zw. z art. 119 kpw obciąża obwinionego kosztami postępowania w wysokości 100 zł oraz wymierza mu opłatę w kwocie 100 zł.

UZASADNIENIE

W dniu 20 lipca 2013 roku P. M. wraz ze swoim kolegą S. Z. pojechał na kolację w okolice (...) we W.. Swój samochód marki B. o numerze rejestracyjnym (...) zaparkował na ulicy (...), przodem w kierunku ulic (...). Po zaparkowaniu samochodu portfel wraz z dokumentami w postaci prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego i dowodu zawarcia umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, dał na przechowanie S. Z.. Następnie oboje mężczyźni udali się w okolice (...), gdzie w dwóch kolejnych barach (...) wypił w sumie dwa drinki. Po godzinie 2.00 oboje mężczyźni postanowili wrócić do domu i w tym celu udali się w kierunku Placu (...), aby tam znaleźć taksówkę.

Zbliżając się do Placu (...) zauważył, że w okolicach jego samochodu stała duża grupa ludzi oraz pogotowie ratunkowe. Zaniepokojony, pożegnał się ze S. Z. i udał się w kierunku swojego samochodu.

dowód: częściowo wyjaśnienia P. M. k. 126-128;

zeznania S. Z. k. 132;

Niedaleko swojego samochodu P. M. zauważył mężczyznę, który siedział w ogródku piwnym przylegającym do restauracji, sprawiał wrażenie nietrzeźwego i coś krzyczał. P. M. wsiadł do samochodu. W pewnym momencie mężczyzna chwycił znajdujące się w pobliżu krzesło i zaczął iść w stronę samochodu P. M., który wtedy ruszył powoli do przodu w kierunku ulicy (...) i napastnika. P. M. miał możliwość jazdy w kierunku przeciwnym. W tym czasie od strony ulicy (...) nadjechał patrol Policji. Mężczyzna podszedł do samochodu i uderzył w jego maskę trzymanym krzesłem nieznacznie go uszkadzając. P. M. wysiadł i prysnął w kierunku napastnika gazem łzawiącym, a następnie wrócił do samochodu. W tym momencie funkcjonariusze Policji podjęli interwencję i zatrzymali napastnika, którym okazał się być M. K., a P. M. wycofał samochód ulicą (...) kilkadziesiąt metrów wstecz.

dowód: częściowo wyjaśnienia P. M. k. 126-128;

zeznania T. P. k. 76, 130-131, 133;

zeznania M. R. k. 129;

zeznania I. A. k. 78-79, 129-130, 131, 133;

zeznania D. M. k. 57, 143-146;

zeznania P. N. k. 9, 129;

notatka urzędowa k. 5;

W czasie zdarzenia P. M. był w stanie po użyciu alkoholu, w stężeniu przekraczającym 0,4 promila zawartości alkoholu we krwi i nieprzekraczającym 0,5 promila zawartości alkoholu we krwi.

dowód: protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości wraz z dokumentacją k. 7-8, 26-30;

opinia biegłego J. M. k. 67-68;

P. M. jest żonaty, posiada dwójkę dzieci na utrzymaniu. Ma wykształcenie średnie, pracuje w spółce, której jest udziałowcem osiągając dochód około 5000 złotych brutto. Nie był uprzednio karany za przestępstwo, był natomiast karany za wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji.

dowód: dane osobopoznawcze k. 2, 40;

karta karna k. 42;

informacja o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego k. 82;

P. M. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Podczas przesłuchania na rozprawie w dniu 23 czerwca 2014 roku obwiniony potwierdził, że w dniu 21 lipca 2013 roku wypił dwa drinki, a następnie wsiadł do swojego samochodu nie mając przy sobie wymaganych dokumentów, które wcześniej przekazał swojemu koledze S. Z.. Zgodnie z relacją obwinionego mężczyzna z krzesłem zbliżył się do jego samochodu z lewej strony i wtedy to obwiniony przez okno kierowcy prysnął w jego twarz posiadany gazem łzawiącym. Obwiniony widząc, że mężczyzna bierze krzesłem zamach, odpalił samochód i cofnął nim jeden, może półtora metra. Mężczyzna przewrócił się i leżał na ulicy do przyjazdu patrolu Policji, co zgodnie z wyjaśnieniami

obwinionego miało nastąpić po około 30 sekundach. Obwiniony zaprzeczył, aby jechał do przodu, w kierunku zbliżającego się mężczyzny. Nawet gdyby chciał wyjechać nie było takiej możliwości ponieważ drogę zastawiała karetka pogotowia.

vide: wyjaśnienia P. M. k. 126-128, 131, 132, 133, 144-145;

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na zeznaniach świadków D. M., I. A., T. P., P. N., M. R., S. Z., częściowo na wyjaśnieniach P. M., a także na opinii biegłego J. M. oraz dowodach z dokumentów w postaci karty karnej, notatki służbowej, informacji o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego i protokole z przebiegu badania stanu trzeźwości wraz z dokumentacją.

Sąd dał wiarę zeznaniom D. M., I. A., T. P., P. N. oraz M. R.. Świadkowie ci byli funkcjonariuszami Policji podejmującymi interwencję na miejscu zdarzenia w ramach pełnienia swoich obowiązków służbowych. Były to osoby obce w stosunku do obwinionego, nie mające żadnego interesu w określonym rozstrzygnięciu sprawy. Wszyscy wymienieni świadkowie, oprócz M. R., która nie widziała samego zdarzenia z powodu usytuowania w radiowozie, zgodnie zeznali, że widzieli moment zaatakowania samochodu obwinionego przez M. K.. W tym zakresie najbardziej szczegółowe były zeznania D. M. oraz I. A., którzy mieli również najlepsze warunki do obserwacji całego zdarzenia. W momencie zajścia I. A. znajdował się z przodu radiowozu na siedzeniu pasażera. D. M. siedział natomiast za kierowcą, T. P., przodem w kierunku jazdy. Zarówno D. M., jak i I. A., w sposób zbieżny i konsekwentny zeznawali, że obwiniony początkowo jechał powoli w kierunku zbliżającego się do jego samochodu mężczyzny z krzesłem, a dopiero po uderzeniu krzesłem w maskę zaczął samochód cofać. D. M. precyzował jeszcze, że obwiniony, po uderzeniu krzesłem w pojazd, wysiadł i użył wobec M. K. gazu łzawiącego, a dopiero potem wrócił do samochodu i go cofnął.

W ocenie Sądu niewielkie różnice w zeznaniach poszczególnych świadków nie obierają im przymiotu wiarygodności. Funkcjonariusze Policji z racji wykonywanego zawodu uczestniczą w wielu zdarzeniach i z biegiem czasu pamięć przebiegu poszczególnych interwencji, w których brali udział, w sposób naturalny może się zacierać. Mając na uwadze dynamikę całej sytuacji, zrozumiałe skoncentrowanie uwagi policjantów na podejmowanej interwencji oraz indywidualną zdolność zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń pewne fragmenty zdarzenia mogły zostać niedostrzeżone albo niezapamiętane przez poszczególnych funkcjonariuszy. Co jednak istotne świadkowie T. P., I. A., P. N. oraz D. M. spójnie zeznawali, że widzieli ruch pojazdu obwinionego, z tym, że T. P. i P. N. widzieli jedynie moment jego cofania.

Sąd tylko częściowo dał wiarę wyjaśnieniom P. M.. Nie było powodów odmawiać im wiarygodności w części dotyczącej działań obwinionego podejmowanych przed samym zaatakowaniem jego samochodu przez M. K. w szczególności, że w tym zakresie wyjaśnienia są spójne z zeznaniami S. Z.. Obwiniony przyznał, że przed wejściem do samochodu wypił dwa drinki i nie miał przy sobie wymaganych dokumentów. Okoliczności te potwierdził w zeznaniach świadek S. Z..

Wyjaśnienia obwinionego nie były natomiast wiarygodne w zakresie szczegółów przebiegu samego zdarzenia. W szczególności nie zasługują na wiarę twierdzenia, że patrol Policji przyjechał na miejsce i interweniował dopiero po całym zajściu. Przeczą temu zeznania T. P., I. A., P. N. oraz D. M., którzy konsekwentnie zeznawali, iż widzieli jak M. K. uderza w maskę samochodu obwinionego i podjęli interwencję tuż potem.

Niewiarygodne są wyjaśnienia, iż obwiniony wycofywał swój samochód w obawie przed napastnikiem. Wyraźnie przeczą temu omawiane zeznania Policjantów, którzy zaobserwowali inny kierunek jazdy samochodu marki B. – właśnie w stronę M. K., przy możliwości jazdy w odwrotnym kierunku.

Nie zasługiwały na wiarę również wyjaśnienia obwinionego, że nie mógł jechać samochodem do przodu z powodu tarasującej wyjazd karetki pogotowia. Świadek D. M. zeznał, że wprawdzie na ulicy było dosyć ciasno to jednak nie na tyle, aby nie mógł przejechać radiowóz policyjny, samochód marki M. (...), a więc tym bardziej samochód obwinionego.

W zakresie ustaleń faktycznych odnośnie wysokości stężenia alkoholu we krwi obwinionego w chwili zdarzenia Sąd kierował się opinią biegłego J. M.. Opinia zawierała jasne wnioski, potwierdzone wynikami badania stanu trzeźwości obwinionego.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się ponadto na dowodach z dokumentów w postaci notatki urzędowej, karty karnej, informacji o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego oraz protokole z przebiegu badania stanu trzeźwości wraz z dokumentacją. Dowody te nie budziły wątpliwości zarówno, co do autentyczności jak i rzetelności przedstawianych w nich okoliczności.

Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego i ustalonego na jego podstawie stanu faktycznego obwiniony P. M. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona wykroczeń określonych w art. 87 § 1 k.w. oraz art. 95 k.w. Obwiniony niewątpliwie uruchomił samochód marki B. o numerze rejestracyjnym (...) i wprowadził go w ruch, co zresztą sam przyznał w swoich wyjaśnieniach. Dla bytu wykroczenia z art. 87 § 1 k.w. nie ma natomiast znaczenia długość drogi przejechanej przez prowadzącego pojazd i wystarczające jest samo ruszenie pojazdem z miejsca. Wykroczenie to jest również popełnione choćby pojazd był prowadzony prawidłowo, a kierujący nie spowodował żadnego konkretnego niebezpieczeństwa dla ruchu. Dla jego bytu istotne jest jedynie prowadzenie pojazdu w stanie po użyciu alkoholu. W niniejszej sprawie obwiniony rzeczywiście pokonał niewielki odcinek drogi, początkowo jadąc w kierunku zbliżającego się mężczyzny z krzesłem, a następnie wycofując pojazd. Tym niemniej obwiniony był w tym czasie w stanie po użyciu alkoholu, o czym jednoznacznie świadczą protokoły badania stanu trzeźwości oraz opinia biegłego. Natomiast okoliczności towarzyszące zdarzeniu mogły mieć jedynie wpływ na wymiar kary. Te same uwagi należy odnieść do prowadzenia pojazdu bez wymaganych dokumentów.

Kierując się treścią art. 9 § 1 k.w. Sąd zakwalifikował popełniony przez obwinionego czyn z art. 87 § 1 k.w. jako przewidującego karę surowszą i na podstawie tego przepisu wymierzył również karę.

Na niekorzyść obwinionego Sąd poczytał popełnienie przez niego czynu wyczerpującego znamiona dwóch wykroczeń oraz uprzednie ukaranie za wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji.

Na korzyść obwinionego Sąd zaliczył natomiast prowadzenie przez niego nienagannego jak dotąd trybu życia, a także sposób i okoliczności działania obwinionego, który prowadził samochód na niewielkim odcinku drogi nie powodując równocześnie żadnego bezpośredniego zagrożenia dla bezpieczeństwa w ruchu.

Mając na uwadze wskazane okoliczności Sąd stwierdził, że kara 1000 złotych grzywny będzie karą proporcjonalną, dostosowaną do dochodów oraz warunków rodzinnych obwinionego.

W ocenie Sądu środek karny w orzeczonym rozmiarze spełni swoje funkcje prewencyjne i wychowawcze w stosunku do obwinionego, a jednocześnie na niezbędny okres czasu wyeliminuje obwinionego z ruchu. Sąd miał tu na uwadze w szczególności stopień stężenia alkoholu we krwi obwinionego w czasie czynu oscylujący nieznacznie poniżej granicy 0,5 promila, której przekroczenie oznacza już stan nietrzeźwości i odpowiedzialność za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.

Orzekając o kosztach nie stwierdzono podstaw do zwolnienia obwinionego od tych należności.